

Sygn. akt II Ka 526/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Zawiślak (spr.)
Sędziowie:	SO Grażyna Jaszczuk SO Dariusz Półtorak
Protokolant:	sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

przy udziale prokuratora Bożeny Grochowskiej-Malek

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r.

sprawy **R. W.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 226 §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 13 sierpnia 2013 r. sygn. akt II K 973/12

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że na podstawie art. 59§2 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk i w zw. z art. 49§1 kk odstępuje od wymierzenia kary wobec oskarżonego R. W. i zasądza od tego oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 100 złotych;

II. uchyla wydane na podstawie art. 63§1 kk orzeczenie z pkt II wyroku;

III. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy;

IV. zwalnia oskarżonego R. W. od kosztów sądowych za obie instancje.

Sygn. akt II Ka 526/13

UZASADNIENIE

R. W. został oskarżony o to, że w dniu 01 grudnia 2012 roku w S., woj. (...) znieważył słowami wulgarnymi i powszechnie uznawanymi za obelżywe funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w S. sierż. sztab. A. Z. i post. P. W., podczas i w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych, **tj. o czyn z art. 226§1 kk.**

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Siedlcach:

I. oskarżonego R. W. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 226§1 kk i za to na podstawie art. 226§1 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, ustalając na podstawie art. 33§3 kk wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 15 złotych;

II. na podstawie art. 63§11 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 1 grudnia 2012 r. do dnia 2 grudnia 2012 r., co łącznie stanowiło 2 dni i przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności odpowiada dwóm stawkom dziennym grzywny, orzeczoną grzywnę uznał za wykonaną do wysokości 4 stawek dziennych;

III. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 90 złotych tytułem wydatków postępowania.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego i prokurator.

Obrońca oskarżonego na podstawie art. 425§1, 2 i 3 kpk oraz art. 444 kpk zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego R. W.. Na podstawie art. 427§1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

I. mającą wpływ na jego treść obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

a/ art. 4, art. 5§2, art. 7 oraz art. 410 kpk poprzez nienależyte rozważenie i ocenienie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a sprowadzające się do uznania za w pełni wiarygodne zeznań świadków w osobach A. Z. i P. W., w sytuacji gdy są one ze sobą sprzeczne, zwłaszcza w zakresie chronologicznego przebiegu wydarzeń z dnia 1 grudnia 2012 r. oraz poprzez odmówienie w znacznej mierze wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego i zeznaniom członków jego rodziny;

b/ art. 170§1 pkt 3 kpk poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego chirurga, jako nieprzydatnego do stwierdzenia czy opisane i widoczne u oskarżonego obrażenia mogły powstać na skutek jednorazowego upadku na twarde podłoże czy w okolicznościach podawanych przez R. W. i członków jego rodziny, w sytuacji gdy przeprowadzenie wnioskowanego dowodu mogłoby być celowe z punktu widzenia art. 226§2 kk w zw. z art. 222§2 kk.

II. mogący mieć wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a wyrażający się w dowolnym, opartym na części materiału dowodowego, niezgodnym z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przyjęciu, iż oskarżony R. W. dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, w sytuacji gdy kompleksowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzić winna do wniosku odmiennego.

Podnosząc powyższe zarzuty i powołując się na treść art. 437§1 i 2 kpk wnoszę o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie R. W. od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, ewentualnie o przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji w zakresie winy oskarżonego, wniósł o uznanie, iż jego ewentualne naganne zachowanie było wynikiem nieprawidłowych czynności podejmowanych przez funkcjonariuszy Policji i tym samym o odstąpieniu od wymierzenia kary.

Prokurator na podstawie art. 425§1 i 2 kpk oraz art. 444 kpk zaskarżył powyższy wyrok na niekorzyść oskarżonego R. W. w całości. Powołując się na przepisy art. 427§1 i §2 kpk i art. 438 pkt 4 kpk wyrokowi temu zarzucił rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego R. W. poprzez wymierzenie mu kary grzywny w wysokości 80 stawek dziennych ustalając na podstawie art. 33§3 kk wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 15 złotych, podczas gdy stopień społecznej szkodliwości czynu, wgląd w cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, jakie ma ona osiągnąć wobec oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa przemawiają za orzeczeniem kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat

próby, grzywny w rozmiarze 100 stawek po 10 złotych każda. Podnosząc powyższy zarzut na podstawie art. 427§1 kpk i art. 437§1 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu R. W. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby, grzywny w rozmiarze 100 stawek po 10 złotych każda.

Na rozprawie odwoławczej prokurator skutecznie cofnął apelację Prokuratora Rejonowego w Siedlcach, wobec czego Sąd na podstawie art. 432 kpk pozostawił tę apelację bez rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacji obrońcy oskarżonego R. W. nie można odmówić słuszności jedynie w zakresie jego wniosku o odstąpienie od wymierzenia kary temu oskarżonemu na podstawie art. 59§2 kk. W pozostałym zakresie apelacja tego obrońcy jest niezasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Na wstępie należy podkreślić, że Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie karne w tej sprawie i zebrał wystarczającą ilość dowodów dla ustalenia rzeczywistego przebiegu przedmiotowego zajścia. Wszystkie dowody osobowe przeprowadził bezpośrednio na rozprawie, co niewątpliwie ułatwiało mu prawidłową ich ocenę.

Sąd Odwoławczy po zapoznaniu się z aktami przedmiotowej sprawy i pisemnymi motywami zaskarżonego wyroku nie dopatrył się zarzucanej obrazy przepisów prawa procesowego. Z uzasadnienia wyroku wynika, że Sąd Rejonowy analizował i rozważał wszystkie dowody zebrane w tej sprawie i nie pominął żadnego z nich, a zatem brak jest podstaw do uznania, iż nastąpiła obraza art. 410 kpk.

Nie sposób się zgodzić z zarzutem apelującego obrońcy, iż Sąd I instancji bezzasadnie oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego chirurga jako nieprzydatnego do stwierdzenia, czy opisane i widoczne u oskarżonego obrażenia mogły powstać na skutek jednorazowego upadku na twarde podłoże, czy w okolicznościach podawanych przez oskarżonego i członków jego rodziny. Z niekwestionowanych dowodów w tej sprawie wynika, że oskarżony doznał obrażeń ciała stwierdzonych badaniem lekarskim w dniu 2 grudnia 2012 roku, a zatem po opuszczeniu Komendy Miejskiej Policji w S. i obrażenia te mogły powstać zarówno w wyniku upadku oskarżonego na schody, jak też w wyniku pobicia go. Zasadniczą kwestią do rozstrzygnięcia w tej sprawie był zarówno fakt ewentualnego znieważenia policjantów przez oskarżonego, jak też prawidłowego i racjonalnego zachowania się w tej sytuacji tychże policjantów. Zdaniem Sądu Odwoławczego pewne obrażenia ciała stwierdzone badaniem lekarskim niewątpliwie powstały w tym zajściu, a zatem wywoływanie opinii biegłego chirurga na wskazane we wniosku okoliczności, nie było konieczne do wyjaśnienia zachowania oskarżonego o czyn z art. 226§1 kk. Dlatego też zarzut obrazy art. 170§1 pkt 3 kpk jest również niezasadny.

Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie wynika także, by Sąd I instancji nieprawidłowo, wbrew dyrektywom art. 7 kpk ocenił zebrane w sprawie dowody. Uzasadniając swoje stanowisko w zakresie tej oceny, Sąd Rejonowy wskazał, które z tych dowodów i dlaczego zasługiwały na wiarygodność, a które z nich na taką ocenę nie zasługiwały i dlaczego. Argumenty dotyczące tej oceny są logiczne i przekonujące i dlatego też zyskały pełną akceptację Sądu Odwoławczego. Z dowodów tych bezspornie wynika, że krytycznego dnia funkcjonariusze policji, tj. A. Z. i P. W. legitymowali oskarżonego R. W. na ul. (...) w S., a przyczyną tej ich czynności był fakt, że R. W. nieprawidłowo wysiadał z samochodu osobowego, kierowanego przez jego brata, naruszając w ten sposób zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Policjanci ci zmuszeni byli do wykonania manewru hamowania swoim samochodem, bowiem w przeciwnym wypadku mogłoby dojść do potrącenia R. W.. R. W. w tym czasie znajdował się w stanie nietrzeźwości, tj. 0,75 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Co do wyżej opisanych okoliczności nie ma sporu między stronami tego postępowania. Niewątpliwie jest również to, że ostatecznie R. W. podał na żądanie tychże policjantów swoje prawdziwe dane personalne, które potwierdził także jego brat, kierujący wcześniej tym samochodem, tj. B. W.. Już w czasie tego legitymowania oskarżonego, doszło do wymiany zdań między policjantami a legitymowanym, w czasie której oskarżony bezosobowo używał słów wulgarnych, a także do szarpaniny między nimi. Po zakończeniu tych czynności, policjanci podjęli decyzję o opuszczeniu tego miejsca, jednakże wobec stwierdzenia, że matka oskarżonego zawiadomiła telefonicznie dyżurnego KMP w S. o zaistniałym zdarzeniu, w którym mieli oni uderzyć oskarżonego,

pozostali tam do czasu przybycia kolejnego patrolu policji, aby wyjaśnić sytuację. W tym czasie oskarżony użył wobec policjantów słów znieważających ich, tj. nazwał ich „pier..... psami”. Jakkolwiek oskarżony wskazywał różne miejsca, w których znieważał tychże policjantów, to jednak ostatecznie w sposób nieulegający wątpliwości potwierdzono, iż jeden raz znieważającej wypowiedzi wobec tych policjantów się dopuścił. Zdaniem Sądu Odwoławczego policjanci w osobach A. Z. i P. W. zareagowali na tę wypowiedź w sposób nieadekwatny do sytuacji. Mimo, iż oczekiwali na przyjazd kolejnego patrolu policji, sami podjęli decyzję o zatrzymaniu R. W., w czasie którego przewrócili go na schody, uderzali go rękami i szarpali. Z zeznań policjantów wynikało, że podjęli decyzję o zatrzymaniu ze względu na znieważenie ich w czasie pełnienia obowiązków służbowych, zaś użycie wobec oskarżonego siły fizycznej i gazu obezwładniającego, podyktowane było niewykonywaniem przez oskarżonego poleceń policjantów i próbą oddalenia się jego z tego miejsca.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w świetle tak zebranych i ocenionych dowodów, ustalony stan faktyczny tego zdarzenia nie nosi cech błędu. Nie można się też zgodzić, że dowody te nasuwają jakiegokolwiek wątpliwości co do winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu. W świetle powyższego brak jest również podstaw do uznania za zasadne zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, a także obrazy art. 5§2 kpk.

Jakkolwiek wina oskarżonego R. W. w zakresie popełnienia przez niego czynu z art. 226§1 kk jest bezsporna, to jednak w ocenie Sądu Odwoławczego zebrane w sprawie dowody świadczą o niewłaściwym zachowaniu tychże funkcjonariuszy w czasie tego zdarzenia. Przede wszystkim na takie zachowanie wskazują zeznania jedynego obiektywnego świadka zdarzenia, tj. I. N.. Świadek ta, obserwująca zajście z balkonu swojego mieszkania stwierdziła, że oskarżony był wciągnięty na schody od klatki schodowej i bity. Z jej zeznań wynikało, że dokładnie widziała, że go „szarpali i tłukli”, zaś kobieta, tj. matka oskarżonego krzyczała do policjantów „zostawcie go, nie bijcie go”. Z jej zeznań wynikało również, że napastników było dwóch i byli oni ubrani w ubrania cywilne, zaś osoba bita kulila się. W świetle tychże zeznań, które Sąd I instancji uznał za wiarygodne bezspornie wynika, że zachowanie funkcjonariuszy: A. Z. i P. W. było rażąco naganne, tym bardziej, że ze strony oskarżonego nie groziło im żadne niebezpieczeństwo, zdarzenie miało miejsce w miejscu publicznym, gdzie funkcjonariusze mogli liczyć na ewentualną pomoc innych osób, a zwłaszcza policjantów, o których wiedzieli, że zostali skierowani na miejsce tego zdarzenia. Tak więc rację ma apelujący obrońca oskarżonego, że niewłaściwe zachowanie R. W. w postaci znieważenia tychże funkcjonariuszy wynikało przede wszystkim z rażąco nagannej postawy tychże funkcjonariuszy policji wobec niego od początku wykonywania przez nich tych czynności służbowych.

Zważywszy na powyższe, Sąd Odwoławczy uznając, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 226§1 kk, doszedł do przekonania, iż istnieją przesłanki z art. 59§2 kk do odstąpienia od wymierzenia kary temu oskarżonemu, bowiem przestępstwo z art. 226§1 kk jest zagrożone karą pozbawienia wolności do roku, a społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, zaś wystarczającym do spełnienia celów kary będzie orzeczenie wobec niego środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 100 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Odwoławczy na podstawie art. 437§1 i 2 kpk, art. 456 kpk zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że na podstawie art. 59§2 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk i w zw. z art. 49§1 kk odstąpił od wymierzenia kary wobec oskarżonego R. W. i zasądził od niego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężnie w kwocie 100 złotych; uchylił orzeczenie z pkt II wyroku o zaliczeniu na poczet kary okresu zatrzymania oskarżonego, zaś na podstawie art. 624§1 kpk zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za obie instancje.

Z tych względów orzeczono jak w wyroku.